



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

42272

Kalkomp

I

Mag. St.-Dr.

P

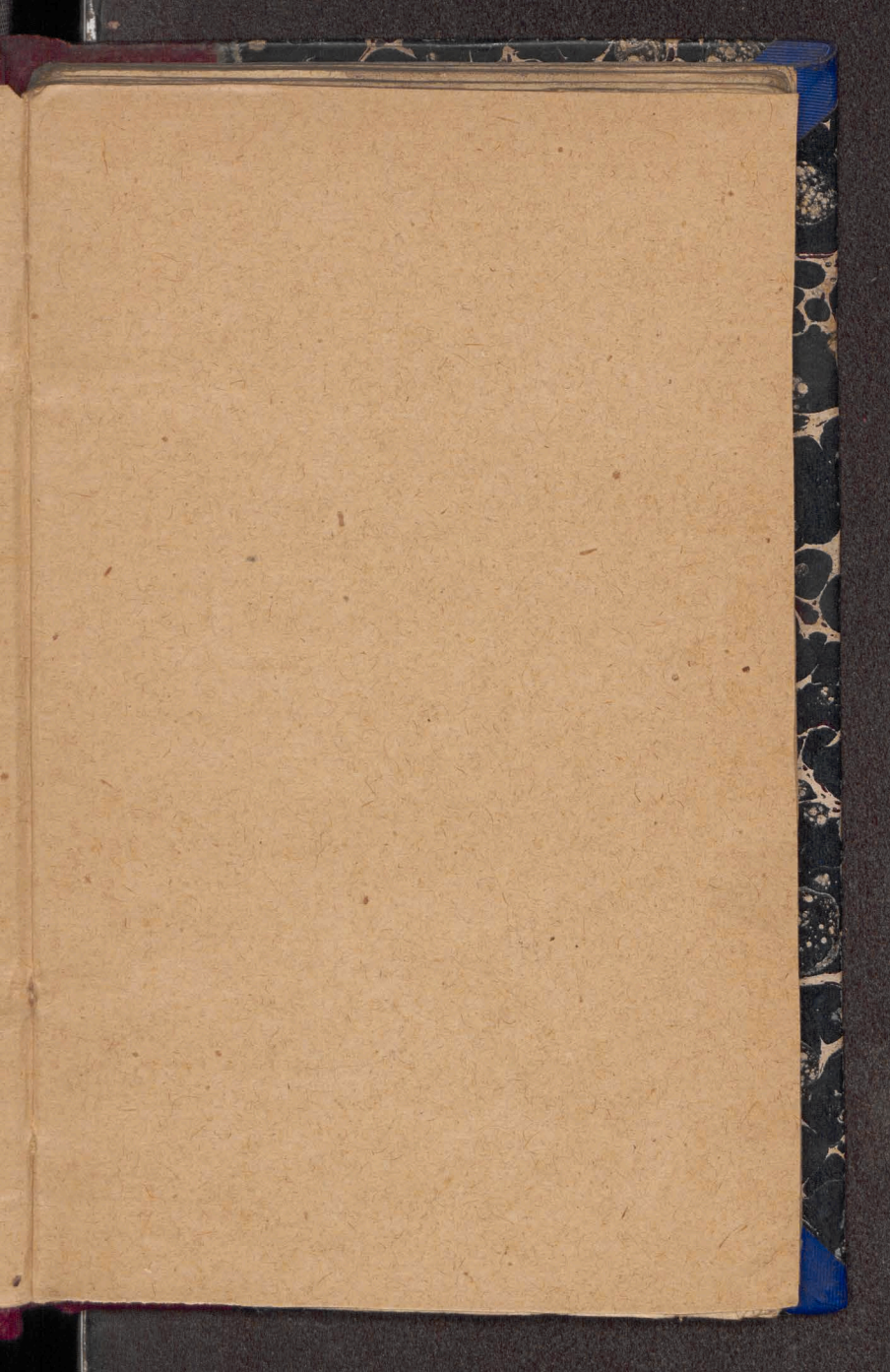


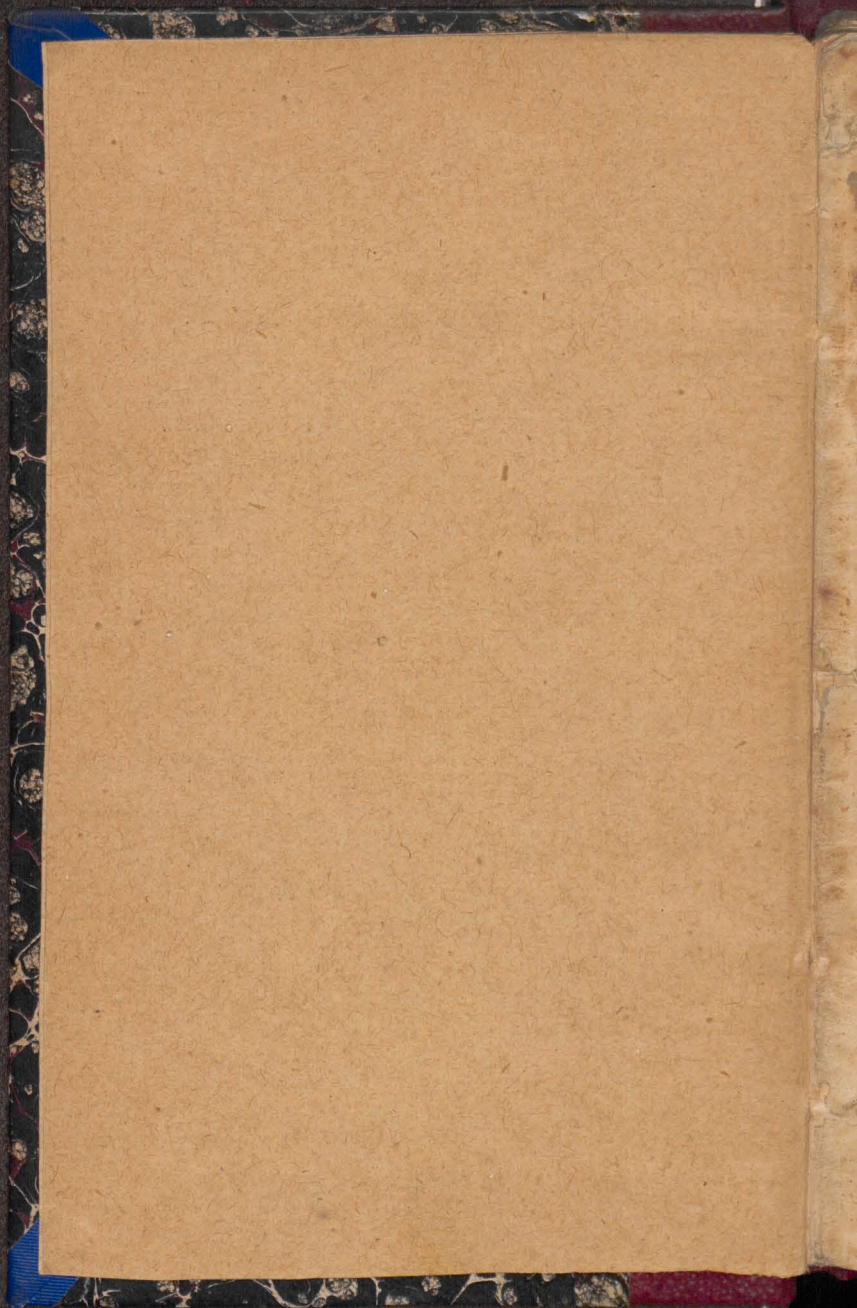


42272

I

Teol. pols 9698





O SPOWIEDZI

W Kościele Katolickim zwyczajney,
że z Prawa, y z postanowienia
Bożkiego pochodzi.

KAZANIE

Przez Xiędza
ANDRZEJA FILIPECKIEGO
Kanonika Katedralnego Lwowskiego

M I A N E.

— — — — —

We Lwowie w Drukarni Świętey Trójcy.

1784.

Teot. pol. 9698



IMPRIMATUR.

In quorum fidem &c. Dat:
Leopoli Die 15. Iunii, Anno 1784.
⁸²⁷
23

LUCAS STANISLAUS
De Goduròw
GODUROWSKI

Decanus Metropolitanus, Ca-
nonicus Stanislaopolienſis, & Iu-
dex Delegatus Leopolienſis.

422/2
1



mpp.





KAZANIE.

Accipite Spiritum Sanctum, quorum remiseritis peccata, remittuntur eis; & quorum retinueritis, retenta sunt.
Joan. 20.

Oto Słuchaeze wyraźne Chrystu-
sa Pana Słowa, z których się
upewniamy, nie tylko o udzieloney
Kapłanom mocy na odpuszczanie
grzechow naszych; ale też o wło-
żonym na nas obowiązku na Spo-
wiedanie się ich przed niemi w szcze-
gulności. Bo że tu krótko tylko
namienie: iak by oni iednym grzechy
odpuszczać, a drugim zatrzymy-
wać mogli; gdyby całego swoich
Aa Peni-

Penitentow sumienia sobie otwartego y wyjawionego nie mieli? Jest to materya w czasie terażnieyszym potrzebna; gdyż nawet między nami znajduią się tacy, ktorzy już o obowiązku tym wątpić zaczynają: ona więc iedynym mi dzisieyszego Kazania celem będzie. Wierze naszey przeciwni, zwłazcza ci, ktorzy za Lutrem poszli, poglądała na Spowiedź, iako na iazmo nieznośne, gwałtem na karki Wiernych od Kościoła włożone; iako na rzecz w Chrześcijaństwie nową, ktora żadnego za sobą, tak dawnych wiekow, iako też samegoż Pisma, świadcztwa nie ma. Z nich sławnieyszy Kemnitiusz śmiało naucza (a) że przed „przyściem trzynastego wieku, Wier- „ni żadnego nie znali obowiązku do „Spowiadania się grzechow swoich „skrytych w szczegulności: że to „dopiero Innocenty III. Papież na „Con-

(a) N. 50. p. 340. & sequen. Edit. Francofurt.

„Concilium Lateraneńskim IV. nay-
 „pierwszy raz postanowił Prawo o
 „Spowiadaniu się po cichu y do u-
 „cha; że przed tym każdy sobie za
 „ręcz wolną miał, Spowiadać się
 „grzechow swoich skrytych BOGU
 „tylko samemu, albo Kapłanowi; że
 „lubo przedtym, krom publiczney
 „publicznych grzechow Spowiedzi,
 „Spowiadali się kiedy nie kiedy Wier-
 „ni grzechow swoich skrytych Ka-
 „płanowi; jednak to czynili, tylko
 „jedynie dla zasiągnięcia rady, y za-
 „spokoienia uciskow sumienia, nie
 „zaś dla takowego obowiązku, y
 „ustanowionego od BOGA Prawa;
 „Ze nakoniec Kapłani słuchając lu-
 „dzi Spowiedzi, grzechow im nie
 „odpuszczają y nie zatrzymują, ale
 „tylko im te od BOGA odpuszczone
 „lub zatrzymane ogłaszają y oznay-
 „mują; a przeto nie mają potrzeby,
 „aby im grzechy popełnione wyli-
 „czyć y opowiadać w szczegul-
 „ności. Ta jest cała Kamnitiuszko,
 wey

wey przeciwko Spowiedzi nauki
 osnowa, którą on nie ostrożnie, y
 w swoiey się życia wolności kocha-
 jące serca po dziś dzień zaraza. Ja
 tedy, żebym naukę tę we wszystkich
 punktach fałszywą pokazał: Mowię
 nayprzod, że to fałsz wielki jest, a-
 by Jnnocenty III. Papież pierwszym
 przykazania o Spowiedzi wynalezcą
 był. Mowię powtore, że Oycowie
 Święci po wszystkie wieki nie ina-
 kszey po Wiernych Spowiedzi wy-
 ciągali, tylko takiey, iaka teraz u
 nas jest. Mowię nakoniec, że ciż
 Oycowie Święci po wszystkie wieki
 nie inaczey na Spowiedź poglądali,
 tylko iako na Prawem Boskim przy-
 kazaną; czego też mocne z Pisma
 Świętego dowody mieli.

Duchu Przenayświętzy, Nauczy-
 cielu wszelkiey prawdy, za przyczy-
 ną Oblubienicy twoiey Niepokalanie
 Poczętey Panny, ty nam sam w tey
 tak wielkiey wagi prawdzie Nau-
 czycielem bądź.

CZĘŚĆ I.

CZĘŚĆ I.

Nie masz nic Słuchacze bardziey
nie zgadzającego się z prawdą,
iako ta przeciwnych Wierze naszej
powieść, że Innocenty III. Papież
nayıpierwszym przykazania o Spo-
wiedzi wynalezcą był. Bo chociaź
Concilium Lateraneńskie IV. w wie-
ku XIII. pod Innocentym III. Pa-
pieżem odprawione, uczyniło pra-
wo, (b) aby wszyscy Wierni, przy-
naymniej raz na Rok, grzechow się
swoich Spowiadali, y około Wiel-
kieynocy Ciało Pańskie przyiwowali;
jednak mowić nie można, że Prawo
to powinność Spowiedzi ustanowiło,
ale tylko że czas określiło y na-
znaczyło, którego by się powinno-
ści tey zadosyć uczynić mogło. O-
bowiązek Spowiadania się grzechow
swo-

(b) Can. 21. Tom. II. Labb. part. 1.
pag. 173.

swoich tak dawny jest jak Wiara Katolicka, y był wcale przed tym Concilium uznany: ale że wielu Chrzęścian oziębłych długo bardzo zadofyć mu uczynić zwloczyło; przeto Kościół Boży za rzecz przyzwolitą oładził, ażeby ich do tey pilności zbawiennym Prawem swoim przynaglił. A tak iakoby bardzo błądził, ktoby mowił: że Concilium to przykazanie o Kommunii uczyniło, dla tego, że około Świąt Wielkonocnych Kommunikować kazało; tak też bardzo błądzi, kto mowi: że Concilium to przykazanie o Spowiedzi uczyniło, dla tego, że się przynajmniej raz na Rok Spowiadać kazało. Bo iako to przez bieg wieków Concilium Lateraneńskie poprzedzających widzieć możemy, wszyscy Wierni Spowiadali się, a Spowiadali, tych że samych czasow, co y my teraz.

I żebym to w szczególności pokazał, co tu w powszechności mowię:

wię: u Bollanda y innych History-
 kow znayduję: że w Wieku siódmy
 Święty Ansberg Arcy-Biskup Ro-
 tomagenki (c) był Spowiednikiem
 Króla Theodoryka I. w Wieku o-
 śmym Święty Marcin Mnich Kła-
 sztoru Korbeii (d) był Spowiedni-
 kiem Karola Martella. W Wieku
Dziewiątym Święty Aldryk Biskup
 Cenomański (e) był Spowiednikiem
Ludwika Łagodnego; a w Wieku
Dziesiątym Święty Udalryk Biskup
 Aulzpuński (f) był Spowiednikiem
Ottona Cesarza; że nie wspomnę iż
wieku Jedenastego (g) Królowa Kon-
stancya Zona pobożnego Króla Ro-
berta, miała za Spowiednika Kapłana
 z Diecezji Aurelianenskiej, Jmieniem
Stefana; a w Wieku Dwunastym Hen-
ryk I. Król Angielski (h) miał za
 Spo-

(c) 2. Sæcul. Benediçt. p. 1055. (d) 1.
 Part. 3. Sæcul. Benediçt. p. 462. (e) Ba-
 lus. Miscel. Tom. 3. p. 5. (f) Ditmar.
 l. 2. Chroni. (g) Tom. 2. Spicil. Acheri.
 p. 676. (h) Histor. Angli. Andrea de Chè-
 ne Ed. de Duverdier. T. 1. L. 11, p. 449.

Spowiednika Ateldulfa Przeora Kła-
 sztoru Świętego Oswalda, potym
 pierwszego Biskupa Karlińskiego, kto-
 re to Biskupstwo ten że Król, nowo
 dla swiego Spowiednika fundował.

Miały tychże wieków, ktośmy
 tu przebiegli, Woytka także swoich
 Spowiednikow. Upewnia nas o tym
 pierwsze Concilium Niemieckie za
 staraniem Świętego Bonifacjusza w
 Roku 742. odprawione. (i) które
 w Kanonie drugim nakazuje aby ka-
 żdy Półkownik miał swiego Xię-
 dza, któryby Zolnierzy Spowiedzi
łuchał, y pokutę im naznaczał. Toż
 samo postanowił Karol W. Cesarz;
 (k) która to jego ustawa, znajduje
 się w Artykule czwartym ustaw tego
 Kościelnych. Gwillelm też de Som-
morset Zakonnik Kłasztoru Malmes-
buren

(i) *Quisque Praefectus unum Presbyte-
 rum secum habeat, qui hominibus peccata
 consentibus judicare, & indicare peni-
 tentiam possit.* Tom. 6. Labb. p. 1534.
 (k) Tom. 7. Labb. p. 1165.

bureńskiego (1) Normannów chwali, że przed wydaniem batalii, noc całą na Spowiadaniu się grzechów swoich trawili.

A nawet na czas sam do uczynienia zadolyc temu prawu, mamy dokładne z wieków Concilium Laterańskie poprzedzających dowody. Reginon Opat Klasztoru Prumskiego w Diecezyi Trewitskiej, który umarł wieku Dzieiesiątego, na początku swej drugiej Księgi, o rządzie y karności Kościelney, przytacza ustawę Concilium Rhotomagenkiego (m) aby Biskup zwiedzający Diecezją, o to się pytał, czyby nie było kogo w Parafii, żeby się przez cały Rok, nawet na początku wielkiego Postu nie Spowiadał. A Chrodogon Biskup Metenki, zmarły Wieku osme.

(1) *Tota nocte Confessioni peccatorum vacantes.* Lib. 3. de gestis Anglorum. Cap. 15. (m) *Si aliquis ad Confessionem veniat, vel una vice in anno, id est in Capite Quadragesima.* Lib. 2. Interrog. 65. p. 228.

smego, czegoś się więcej w tym punkcie po swoich domagał. Postanowił on w swojej Regule (n) żeby każdy Zakonnik co Sobota się Spowiadał; inni zaś Wierni w tego Diecezji, żeby to czynili przynajmniej trzy razy przez Rok, przez trzy wielkie posty, które na ow czas zachowywano. Napomina ich tam że, żeby się do szczerego wszystkich grzechów wyznania wielkim męstwem uzbierali; dając przyczynę, iż przez taką Spowiedź odpuszczenia dostają, a bez niej mieć go nie mogą.

Podobnież, mamy z Wieków Concilium Laterańskie poprzedzających
oczy-

(n) *In tribus Quadragesimis populus fidelis suam Confessionem Sacerdoti faciat; & qui plus fecerit, melius facit. Monachi in uno quoque Sabbatho Confessionem faciunt. Quando volueris Confessionem facere, viriliter age, & noli erubescere, quia inde veniet indulgentia, & sine Confessione non est indulgentia. Cap. 32. Tom. 1. Spicil. Acheri pag. 228.*

oczywiſte ſwiadeſtwa, że Wierni do Sakramentalnego Stołu przyſtępować mający, zawsze ſię wprzod przez Spowiedź ſumienie ſwoie oczyścić ſtarali. Gdybyście mieli ręce ſkatane, mowi Anaſtaſiuſz Synaita, który żył Wiek ſzoſtego (o) nie ſmieli byście ſzat ſię Królewſkich dotknąć: a iakoż będziecie ſmieli Króla Królów do ſerca ſplugawionego przyſimować? Spowiadajcie ſię tedy grzechów waszych Chryſtufowi przez Kaptanów. Niemniej także doſadne ieſt, co o tej materyi Święty Paulin Patryarcha Aquileyſki w Wiek oſmym żyjący napisał. (p) Niech każdy ſam ſiebie do

(o) Hom. de Synaxi in auctuario Com-
beſis. Tom. 1. Ed. Paris p. 800. (p) *Antea
ad Confessionem & Penitentiam recurrere
debemus, & omnes actus nostros curiosius
discutere; & peccata obnoxia si in nobis com-
perimus, cito festinemus per Confessionem &
veram Penitentiam abluere, ne cum Juda
proditore Diabolum intra nos celantes, pere-
amus.* Tom. 6. Aug. Bdit. nova Paris,
in appendice p. 199.

doświadcza, mowi on z Apostołem, pierwey niżeli Ciało Pańskie przyimie. Gdy tedy gotuiemy się do iego przyięcia, powinniśmy się udać do Spowiedzi y pokuty, powinniśmy rostrząsnąć z pilnością wszystkie sprawy nasze, y jeżeli potrzebujemy w sobie grzechy znaczne, spieszmy się iak nayprędzey do Spowiedzi, bojąc się, zebyśmy trzymając w sobie utaionego biesza, na wzor zdraycy Judasza, z nim razem nie zginęli. Nie dziw zatym że w starych formularzach, czyli Spowiadania się sposobach, między innemi grzechami, o ktore się oskarżać trzeba było, iest też y ten położony: że się do Komunii Świętey, nie oczyszcivszy się przez Spowiedz, z sercem splugawionym przysiępowalo. Jest ta rzecz wyraźnie położona w formularzu Świętego Fulgentiusza (q) ktory umarł na począ-

(q) *Ego Corpus & Sanguinem Domini polluto, Corpore, sine Confessione & Penitentia indignus accepi. Jo Sacramen. S. Gregor. Edit. Menard. Paris, p. 226.*

czątku Wieku szóstego: y w formularzu Egberta Eboraceńskiego Biskupa (r) który żył w Wieku ósmym.

Są także też z wieków Concilium Lateraneńskie poprzedzających oczywiste świadectwa, że Wierni za nieuchronną potrzebę mieli Spowiadać się grzechom swoich przed śmiercią. Mniści Fuldenſey (s) podali Karolowi W. supplikę, aby temu skutecznie przeszkodził, żeby słabych, chorych, y starych nie oddalano od Klasztorów, osadzając ich po włościach Klasztornych: a to dla tego, żeby nie pomarli bez Spowiedzi. Szóste także Concilium Paryskie w Roku 819. odprawione (t) zakazało Biskupom, aby Plebanom takowych interesow nie zlecali, ktore by ich od swoiey Parafii oddalały; a to dla te-

(r) Apud Morin. de administrat. Paorit. in appendice p. 13. (s) Antiquitates Fuldenſes Lib. 3. Cap. 12. Art. 5. Libelli sup-
plicis pag. 213. (t) Can. 29. Tom. 7. Labb, p. 1619.

tego, aby Dzieci bez Chrztu, a chorzy bez Spowiedzi nie umierali. Potrzeba mowi pierwsze Concilium Mogonckie w Roku 846. odprawione (u) przywieść chorego w niebezpieczeństwie śmierci zostającego, aby się szczerze grzechow swoich wyśpowiadał; y zadać mu pokutę; ktorąby przyszedłszy do zdrowia odprawił. A jedno Concilium Angielskie w Królestwie Kalchutenńskim w Roku 787. odprawione, (w) nawet modlić się zakazało za tych, ktorzy by samo chcąc umarli bez Spowiedzi.

Co większa, są oczywiste z tych że Wiekow Concilium Lateraneńskie poprzedzających dowody, że na ów czas na Spowiedź, nie inaczej po-
glądano, tylko jako na znak prawdziwego Kościoła. Wiedzieć potrzeba mowi Laktantiusz Auktor trzeciej.

(u) Can. 26. Tom. 8. Labb. p. 46.
(w) Concilium Calchutense. Tom. 6. Labb. p. 187.

ciego Wieku (x) Ze ten jest prawdziwy Kościół, w którym jest Spowiedź y Pokuta. Podobnież gdy na końcu ósmego wieku powstałi niektorzy co się Spowiadać nie chcieli, y zażywanie Spowiedzi ganić poczeli: powstał przeciwko nim Alkuin, Mąż wielce uczony, y dla mądrości swoiey Sekretarzem nauk wyzwolonych nazwany; a pisząc do nich List bardzo dosadny, w nim między innemi rzeczami w te też słowa mówi. (y) Idźcie za śladami Świętych Oyców, y niechcieycie do Katolickiey Wiary Sekt nowych wprowadzać. Strzeżcie się iadowitego błędlivych wynalazków

B

kwa.

(x) *Sciendum est, illam esse veram Ecclesiam, in qua est Confessio & Penitentia.* Tom. 3. Bibl. Patrum Edit. Col. p. 588.
(y) *Sequitur vestigia SS. Patrum, et nolite in Catholica fidei Religionem novas inducere Sectas. Cavete vobis venenosum erraticæ inventionis fermentum, sed in sinceritate & veritate, mundissimos Sacrae Fidei comedite panes.* Epi. 71. Edit. de Chene. Antwerp. Tom. 2. p. 417.

kwasu; ale w szczerości y w prawdzie, nayczystszych Wiary Świętey chlebow pożywacie. Także też w Wieku dwunastym, gdy nieiaki Gwilelm Jmieniem, skłaniał się na zdanie przeciwnie całości Spowiedzi, y na wsparcie zdania swowego, zażywał iednego textu Bedy zle od siebie zrozumianego; Godfred Opat Windocynenński Uczeń jego, bardzo tegi List do niego napisał, w którym go od takowego błędu odwodzi; w Liście tym wyraźnie mowi (2) że się to z Katolicką Wiarą żadną miarą nie zgodzi; że textowi Bedy insze rozumienie naznaczyć potrzeba; że się inaczey Wiara w swoley całości nie utrzyma; że to jest rzecz pewna, y iedna z naypewnieyszych, iż wszystkie

(2) *Hoc juxta fidem Catholicam intelligere non possumus . . . aliter determinanda est ista sententia . . . ut fidei nostra integritas conservetur . . . Certum est, nihil hoc certius, omnia peccata vel crimina Confessione indigere & Penitentia. Tom. 21. Bibl. Patrum. Edit. Col, p. 3.*

skie grzechy ciężkie potrzebują Spowiedzi y Pukuty.

Po tym wszystkim mówić że przed Wiekiem XIII. nie wiedziano o obowiązku Spowiedzi: że obowiązek ten dopiero się urodził na Concilium Lateraneńskim IV. że Oycem y wynalezcą jego jest Junocenty III. Papież; nie jest że to wyznawać publicznie niewiadomość swoją? y gadać bezpiecznie o rzeczy, około której się należytey biegłości nie szukało? Radł bym się tu Wierze naszej przeciwnych spytał: czy Kemnitusz za którym idą, wiedział o tym wszystkim, com tu teraz przytoczył; czyli też nie wiedział. Jeżeli wiedział? a iakoż śmiał mówić, że o obowiązku Spowiedzi dopiero się na Concilium Lateraneńskim dowiedziano? Jeżeli zaś nie wiedział? a iakoż oni na niego, jako na człowieka, przed którym się nie nie ukryło, poglądać mogą? Jakoż go

z tey wszyſtkiej, którą u nich ma,
wziętości nie wyzuią?

Ale co go naybardziej niego-
dnym wymowki czyni: że nie mógł
nie wiedzieć o zwyczaju, Greko w
odłączonych od nas; ktorzy ieſzcze
ſię po dziś dzień w takiż ſam ſpo-
ſob ſpowiadają, iako y Katolicy
Rzymſcy. Zaiſte ta ſama uwaga
zdolna z ſiebie ieſt, aby mu oczywi-
ſcie, wielki zdania iego błąd poka-
zała. Bo chciałbym ia ſię go ſpy-
tać: Grecy odłączeni od Kościoła,
czy to ieſzcze przed Concilium La-
teraneńskim, czy też dopiero od te-
go Concilium, poddali ſię obowiązko-
wi Spowiadania ſię do ucha? Jeżeli
ieſzcze przed Concilium Lateranen-
skim; tedyć Concilium to nie ieſt
obowiązku tego początkiem. Jeżeli
zaś dopiero od tego Concilium; a
iako to by dź może, aby ſię nam chcieli
przypodobać w naśladowaniu nas w
tak nowej y ciężkiej powinności,
ci, ktorzy iako to wiadomo wſzy-
ſtkim

takim przyganiają Łacinnikom, z
 wszelką iaką tylko bydz może przy-
 krością, w naymnieytzych odmianach
 tyczących się rzędu y zwyczaju Ko-
 ściola? Coż bowiem? Oni by nas
 pientiali tak nie przyzwocie, o strzy-
 żenie włosów, o golenie brody, o
 post w Soboty, o nie śpiewanie nie-
 ktorych czasow *Alleluia*; a gdy szło
 o poddanie sumienia tak trudnemu
 y nowemu prawu, gdy chciano na-
 kazać powinność Spowiedzi iako po-
 daną z Wiary: nie tylko by mieli
 milczyć na zachodzącą tak znaczną
 odmianę w Nauce Kościelney, ale
 jeszcze zgadzać się ze wszystkim z
 nami w przyjęciu tego iarzma, kto-
 remu się zawfze pycha ludzka jest
 opierać gotowa? Ktoż na tak nie-
 podobne rzeczy przyzwoli? Wiemy
 zaś dobrze, że już to jest więcey niż
 ośmset lat, iak się Grecy odłączyli od
 Kościoła; a zatym więcey niż na
 Dwieście lat przed Concilium Late-
 ranenckim. A tak ponieważ obo-
 wią-

wiązek Spowiedzi sekretney jest im
znami wspólny, y ponieważ oni o
potrzebie Spowiedzi nie mniej są
przekonani iako y my; bydz konie-
cznie musi, że obowiązek ten nie
jest w Kościele Bożym nowy, y od
wyższej nad ludzką władzy po-
chodzi.

Zarzuca tu nam Kemnitiusz Gra-
ciana, jednego z naszych Auktorów,
ktory ieszcze na 50. lat przed Con-
cilio Lateraneńkim pisząc, nauczał
iż może kto otrzymać odpuszczenie
grzechow przez samę serdeczną skru-
chę bez ustnego Spowiadania się grze-
chow; którą to naukę swoją wielu
poważnych Auktorow, świadectwy
stwierdza: wnosi tedy z tą, że na
ów czas Spowiedź, ieszcze za ko-
niecznie do zbawienia potrzebną mia-
ną nie była. Ale patrzmy, iak on
myśli Auktora tego nie rozumiał;
a podobno bardziey zrozumieć nie
chciał. Gracian bowiem nie więcey
nie chce mówić, tylko że za iego
cza-

czasow nie ktorzy Theologowie
 trzymali, iż odpuszczenie grzechow
 iest nie uchronnie do mocy kluczw
 przywiązane, tak że się grzechy nie
 odpuszczają, tylko dopiero w ten
 czas, kiedy kapłan po wysłuchaniu
 Spowiedzi, słowa rozgrzeszenia wy-
 mawia. Niektorzy zaś nauczali, na
 których y on też zdanie przysłaie,
 że częstokroć człowiek przez zu-
 pełną skruchę, pierwey usprawiedli-
 wiony bywa, nim się ielzche grze-
 chow swoich wypowiada. I to ie-
 go zdanie iest prawdziwe, ktorego
 same nawet Concilium Trydenockie
 (a) wyraźnie naucza. To iednak
 zdanie, bynajmniey się potrzebie Spo-
 wie-

(a) *Docet praeerea, q̄ si contritionem
 hanc aliquando charitate perfectam esse
 contigat, hominemque Deo reconciliare, pri-
 usquam hoc Sacramentum actu suscipiat una
 ipsam nihilominus reconciliationem contriti-
 oni sine Sacramenti voto, quod in illa in-
 cluditur non esse adscribendam. Cone-
 Triden. Sess. 14. Cap. 4.*

wiedzi nie sprzeciwia; gdyż skrucha
ktora grzesznika usprawiedliwia, pra-
gnienie y wolą Spowiadania się jak
nayprędzey grzechow swoich, ko-
niecznie w sobie zamyka. Nic się te-
dy z zarzutu tego przeciwko nam
wnieść nie może.

Ale jaka to Słuchacze w Wiekach
owych była u Wiernych w zazy-
waniu Spowiedź? Taka ze wszy-
stkim jaka teraz u nas jest. Pozna-
cie to z Oycow Świętych, ktorych
jednostayną o tym Naukę już wam
w tey drugiey Kazania Części prze-
łożę.

CZĘŚC II.

Kiedy mówię że Oycowie Święci
po wszystkie wieki takiey po
Wiernych Spowiedzi wyciągali, jaka
teraz u nas jest, chcę wyrazić przez
to, iż oni tego zawsze u siebie
zdania byli, że nie dosyć jest Spo-
wia-

wiadać się grzechow samemu BOGU,
 ale też że się ich potrzeba Spowia-
 dać y Kapłanowi; że nie dołyć iest
 Spowiadać się ich w powłzeczności,
 ale też że potrzeba wyjawic ie w
szczegulności, y wyrazić ich rodzaj;
 że nie dołyć iest Spowiadać się czę-
 ści iakiey, według potrzeby w kto-
 rey kto zostaje zafiagnienia rady, al-
 bo zaspokoienia uciskow sumienia;
 ale też że się potrzeba Spowiadać
w wszystkich grzechow ciężkich, w
 ktorych się kto czuje winnym, nie
 miiając żadnego z tych, ktore po na-
 leżytym rachunku na pamięć przy-
 chodzą. Oto rzecz ktora prosto biie
 na urojone sobie od Kemnitiusza ro-
 zmaite Spowiedzi rodzaje, aby przez
 nie mocy naszych dowodow uni-
 knął. Już do iey potwierdzenia
 przystąpmy.

A nayprzed pierwszego Wieku,
 za czasow Apostolskich, za świade-
 ctwem Świętego Łukasza, taką a
 nie iaszą Spowiedź, Wierni w Efezie
 przed

przed Pawłem Świętym czynili. Wielu wierzących mówią Dziecie Apostołskie (b) przychodziło, Spowiadając się y opowiadając uczynki swoje; y wielu z tych, którzy się dwornością parali, znieśli Księgi y popalili przed wszystkim. Mamy tu nayprzod Spowiedź Wiernych po Chrcie; bo Łukasz Święty mówi: że wielu wierzących przychodziło: a w Piśmie Świętym tylko Ochrzeni, właściwie się wierzącami nazywają. Mamy powtore Spowiedź, nie w powszechności, wyznając się tylko byź grzesznikiem, ale w szczególności, opowiadając sprawy swoje: bo Łukasz Święty mówi, że przychodzili Spowiadając się y opowiadając uczynki swoje. Mamy nakoniec Spowiedź nie przed samym tylko Bogiem, ale y przed Kapła-

(b) *Multique credentium veniebant, confitentes & annuntiantes actus suos. Multi autem ex eis qui fuerant curiosi sectae, contulerunt libros, & combusserunt coram omnibus. Actor. 19.*

Kapłanem; bo Łukasz Święty mówi: że oni do Pawła przychodzili, aby mu się Spowiadali, y swoje przed nim uczynki opowiadali. Anizu można z Lutrem mówić: że to oni opowiadając przed Pawłem uczynki swoje, w rzeczy samey Cuda od siebie poczynione przed nim opowiadali. Bo pominąwszy, że takowy wykład nie tylko Katolicy wszyscy, ale też sami Wierze naszej Przeciwni, Melanchton, Kalwin, Beza, y inni odrzucają: kto kiedy słyszał, aby się cuda uczynkami naszymi zwały; gdyż one w rzeczy samey uczynkami Boskiemi są. Potym przyczyną takowey Spowiedzi była wielka owa bojaźń, która z okazji zemsty Boskiej na Żydów zażytey, że Jmienia JEZUSOWEGO na złe zażywali, na wszystkich padła: iuż bojaźń zemsty Boskiej, nie do opowiadania swoich pochwał, ale do wyznawania swoich grzechow, przywodzi. Naosłatek w Syryjskim ięzyku, miało tych słow:

ŝlow: opowizdaiać uczynki ŝwoie, te ŝię ŝlowa: opowizdaiać obrazy ŝwoie wy-
 raźnie kładą. Podobnież y Jakob
 Święty takiej ŝię a nie inney po
 Wiernych Spowiedzi domagał, kiedy
 w te do nich ŝłowa napisał (c) *Spow-*
wiadajcie ŝię tedy jedni drugim grze-
chow waŝzych; to ieŝt wy, coŝcie zgrze-
zylili, Spowiadajcie ŝię tym co moc
na rozgrzeŝzenie maia; tak to tlu-
maczą Orygenes (d) Chryzoŝtom (e)
Auguŝtyn (f) Bernard (g) y inni; y
 ŝamo mowy ciągnienie ŝię, gdyż tam
 tuż zaraz przed tym mowa o Kapła-
 nach ieŝt, tak nam rzecz tę rozumieć
 każe. Zaŝte nie ieŝt to jedno Spow-
 wiadać ŝię grzechow ŝwoich, co
 wyznawać ŝię tylko w powszechno-
 ŝci grzeŝznikiem; dopieroż nie ieŝt

to

(c) *Conŝteminã, ergo, alterutrum peccata*
veŝtra, Epiŝt. Cath. B. Jacobi Apoŝt. Cap. 5.
v. 16. (d) Orig. Hom. 2. in Levit. (e)
Chryŝoŝt. Lib. 2. de Sacer. (f) Auguŝt.
Hom. 12. ex Lib. 50. Homil. (g) Bernar.
Medit. Cap. 9.

to iedno Spowiadać się iednym przed drugiemu, co Spowiadać się BOGU tylko samemu. Także y Jan Święty taką a nie inną Spowiedź rozumiał, kiedy w te do Wiernych słowa napisał. (h) Jeżeli byśmy się Spowiadali grzechow naszych: Wierny jest y Sprawiedliwy BOG, aby nam odpuszczał grzechy nasze, y oczyścił nas od wszelakiej nieprawości. To słowko Wierny o BOGU rzone, a do odpuszczenia grzechow przystosowane, wyraźnie nam Boską o odpuszczeniu grzechow obietnicę namienia. Już nigdzie nie czytamy, żeby BOG obiecał odpuszczenie grzechow tym, którzy by się przed nim tylko samym Spowiadali; dobrze zaś wiemy, że do Apostołów y ich Następów rzekł: którym odpuszcicie grzechy, są odpuszczone. W rzeczy tedy samey mowi

(h) *Si confiteamur peccata nostra: fidelis est & iustus, ut remittat nobis peccata nostra, & emundet nos ab omni iniquitate.*
 Epiſt. i. B. Joannis Apost. Cap. 1. v. 9.

mowi tu Jan Święty, że BOG iako
 wierny y Sprawiedliwy, tym we-
 dług obietnicy swoiey grzechy od-
 pusci, ktorym ie też Kapłani odpu-
 szczą; a Kapłani tym ie odpuszczą,
 ktorzy się ich przed niemi wyspo-
 wiadaią. Pokazuje się z tych Pisma
 Świętego mieysc, że pierwszego
 Wieku u Wiernych, taka ze wszy-
 stkim była Spowiedź, iaka teraz u
 nas iest.

Już w Wieku drugim kwitnął
Tertulian: słuchajmyż co on o rze-
 czy tej w swoiey o pokucie Książce
 mowi: (i) Mniemam, że wielu nie chce
 wyla-

(i) *Plerosque publicationem sui aut sus-
 fugere, aut de die in diem differre praesumo,
 pudoris magis memores, quam salutis. Ve-
 lut illi, qui in partibus verecundioribus Cor-
 poris contracta vexatione, conscientiam me-
 dentium vitant, & ita cum erubescencia sua
 pereunt... Grande plane emolumentum vere-
 cundia, occultatio delicti pollicetur, videlicet
 si quid humana noticia subduxerimus, per-
 inde & Deum celabimus? Tertul. de Prae-
 nit. Edit. Froben. pag. 484.*

wyawić swoich grzechów, albo też od
dnia do dnia odwłoczy to uczynić, prze-
to, że większe staranie mają o swoy
honor, a niżeli o swoje zbawienie. Są
oni podobni w tym owym, ktorzy zar-
wawszy choroby w skrytych ciała czę-
ściach, kryją się z nią przed Lekarzem,
y dopuszczają sobie umierać przez nie-
szczęsny wstyd. Coż oni, przydaie
trochę niżej, będą mieli z tą za po-
żytek, że swoją nieprawość kryli? Rozu-
miemyż że przeto, iżśmy ją ukryli przed
wiadomością ludzką, umknie się ona
przed wiadomością Boską? Widziemy w
tych jego słowach iawnie, że tu
mowa o grzechach skrytych; że ta
jest Tertuliana myśl, że ie potrzeba
wyawić przed ludźmi, a nie dosyć
jest Spowiadać się ich przed samym
Bogiem; a co naywiększa, że naym
zbawieniu naszemu bardzo zależy:
pudoris magis memores, quam salutis.
Już te Tertuliana słowa, czy to my
rozumieć będziemy o Spowiedzi pu-
bliczney, która się powinna była czy-
nić

nić przed całym Wiernych gminem, czy też o Spowiedzi sekretney, która się czyni przed samym Kapłanem, to nam na jedno wyidzie. Jeżeli Tertulian domagał się Spowiedzi publiczney; tedy domagał się czegoś więcej a niżeli my: y musiał bydź daleki od uwalniania grzeszników od Spowiedzi przynajmniej Sekretney. Jeżeli zaś nie domagał się tylko Spowiedzi sekretney, iaka jest we zwyczaju u nas; tedy on się wcale z nami zgadzał.

Nie inaczej o rzeczy tej sądził y Orygenes, który blisko po Tertulianie nastąpił. Mowi on na jednym miejscu: (k) że jeżeli wyśpowiadamy się grzechom naszym, nie tylko BOGU, ale y tym, którzy mogą zleczyć rany nasze, tedy grzechy nasze zglądzone będą przez
te-

(k) *Si revelaverimus peccata nostra non solum Deo sed et illis qui possunt mederi vulneribus nostris: delebuntur peccata nostra ab eo, qui ait: ecce deleo ut nubem iniquitatis tuas. Orig. Hom. 7. in Lucam. Tom. 1. Edit. Froben. p. 262.*

tego, który mówi, oto iako obłok dzdzy-
 sły rosproszę grzechy wasze. A na dru-
 gim mieyicu (1) przyrownywa grze-
 chy ikryte do mięsiv nie strawnych
 obciążających żołądek; y powiada,
 że trzeba udać się do Spowiedzi, aby
 grzechy swe zrucic y uzdrowionym
 zoiść. Przydaje tamże, że wielkie-
 go potrzeba rozśadku w obieraniu
 sobie Duchownego Lekarza, ktore-
 mu by się choroby Duszy otwierza-
 ło; że obrawczy go sobie, trzeba go
 we wszystkim słuchać, y jeżeli on
 osądzi, ażeby grzech jaki przed ca-
 łym Wiernych zgromadzeniem wy-
 iawic, tedy mu w tym bydz poslu-
 sznym potrzeba. Widziemy tedy tu,
 że przed uczynieniem Spowiedzi pu-
 bliczney, czyniono wprzod przed
 Kapłanem Spowiedź sekretną; y że
 nie wyiawiano tego wszystkiego w
 Spowiedzi publiczney, co wyiawiano
 w Spowiedzi sekretney.

C

Cóż

(1) Orig. Hom. 2. in Psal. 37. T. 1.
 Edit. Froben. p. 529.

Cóż mowić o Świętym Cyprianie,
 który Orygenesa rowiennikiem był,
 y ieszcze w Roku 258. męczeństwo
 ponioſł? Ten wielki człowiek nie
 zażywał wszystkich sił wymowy
 ſwoiej. (m) na przywiedzenie Wier-
 nych do należytego Spowiadania ſię
grzechow ſwoich, poki ieszcze na
tym świecie ſą, poki ieszcze można
ich Spowiedzi ſłuchać, y poki ieszcze
ich zadofyć czynienie od BOGA przy-
jęte bydź może? Nie powiadaż przy-
kładu o iedney Pannie, (n) która o to
od BOGA pokarana była, że przed
przyſtąpieniem do Kommunii, grze-
chu ſwoiego nie zglądziła? Nie mo-
 wierz (o) że ſię napatrzeć co dzien-

nie

(m) *Confiteantur ſinguli delictum ſuum,
 dum adhuc qui deliquit in ſaculo eſt, dum
 admitti ejus Confefſio poteſt, dum ſatis-
 factio apud Dominum grata eſt. Cypri-
 term. de lapſis. Edit. Froben. pag. 226.*
 (n) *Quae feſellerat hominem, Deum ſen-
 ſit ultorem. Edit. Froben. 225.* (o) *Quam
 multi quotidie Penitentiam nos agentes nec
 delicti ſui conſcientiam conſistentes, immundis
 Spiritibus adimplentur. pap. 202.*

nie ludzi, którzy przeto od Ducha
nieczystego opętani zostają, że się
grzechów swoich potajemnych nie
Spowiadają? Nie chwaliż bojaźni y
wiary tych, (p) którzy lubo Bałwa-
nom w rzeczy samey ofiar nie czy-
nili, iednak że je czynić myśleli, tey
się myśli swoiey z wielkim żalem
przed Kapłanem swowiadali? I że-
by kto nie rozumiał, że to oni tyl-
ko dla zasługi, z swoiey ochoty, a
nie z obowiązku czynili; nie przy-
daież tam, że to oni dla tego czy-
nili, iż z Pisma Bożego wiedzieli, że
żartować sobie z BOGA bez kary nie
uchodzi? Kemnitiusz założył sobie za
rzecz sprzeczce niepodległą, iż w
pierwiasłkowym Kościele nie uzna-

C2

wa.

(p) *Quanto & fide majores, & timore
meliores sunt, qui quamvis nullo sacrificii
aut libelli facinore constricti, quoniam ta-
men de hoc cogitaverunt, hoc ipsum apud
Sacerdotes Dei, dolenter & simpliciter confi-
tentur . . ., Sciens scriptum esse: Deus non
irridetur. Serm. de lapsis. Edit. Froben. p.
226.*

wano obowiązku do Spowiadania się innych grzechow, oprócz samych tylko publicznych y pogorszających. Ale iak się może nazwać grzechem publicznym, pomyslenie samo, które się nigdy powierzchownie nie wydało? Co za zgorżenie dali innym ci, którzy tylko iedyne offiarować Bogom myśl wewnętrzną mieli? Odpowiada on na to, że zamiar offiarowania Bogom, ściągał się do grzechu publicznego, gdyż łatwo się mogli stać przyczyną onegoż: owi tedy pokutujący mieli sobie za powinność, aby się takowego zamiaru Spowiadali. Ale takową rzeczą, byli też oni równie obowiązani Spowiadać się myśli zachodzących do cudzołóstwa, do mężobòystwa, do krzywoprzysięstwa, y innych tym podobnych zbrodni; boć y takowe myśli, podobnym że sposobem do grzechow się publicznych ściągaia, y łatwo się ich także stać przyczyną mogą.

Już

Już w Wieku czwartym kwitnął Bazyli Święty, bo jeszcze w Roku 378. umarł; coż on tedy o rzeczy tej sądzi? Czego w podanych od niego Regułach naucza? Oto wyraźnie tam powiada, (q) że koniecznie potrzeba jest Spowiadać się grzechom swoich przed temi, którym powierzone jest Tajemnicami Boskiemi zawiadywanie; a Spowiadać się dla tego, aby się pokuta do rodzaju grzechów stosowała; y w taki sposób, w jaki się choroba swojemu Lekarzowi opowiada. Już którzyż to są ci, którym powierzone jest tajemnicami Boskiemi zawiadywanie: a wszakże Kapłani? Czegoż więc chcemy dokładniejszego na zdanie Kemnitiusza? Niechaj on nam mówi teraz, że dobra y pożyteczna rzecz jest Spowiadać się grzechom naywięcej obciążających sumienie, a to aby wziąć radę jaką y naukę od Kapłana. Ale nie to jest

co

(q) S. Basil. Reg. 228. & 229. Tom. 2.
Edit. Paris pag. 728.

co mowi Bazyli Święty; ten Święty Ociec wyraźnie zezwala, że to jest konieczna potrzeba. *Necessarium est confiteri iis, quibus credita est dispensatio Mysteriorum Dei.* Niechay mowi: że tam iedyne tylko rzecz jest o Spowiedzi w słowach powszechnych, przez którą człowiek wyznaie się bydz grzesznikiem. Ale Bazyli Święty chce tego, aby Spowiedź tym końcem była czyniona, żeby się pokuta do rodzaju grzechow stosowała: *quoniam conversionis modus debet esse accommodatus*: iuż iak proszę Kapłan będzie mógł pokutę stosować do grzechu, ieżeli nie będzie miał zupełney wiadomości o grzechu? Naostatek Bazyli Święty chce, żeby iak opowiadać grzechy Kapłanowi, iak sie opowiadają choroby Lekarzowi. *Omnino in peccatorum Confessione eadem ratio est, que etiam in apertione vitiorum Corporis.* Ale kontentuięz się kto powieździć Lekarzowi tylko w powszechności, że chory jest; czyliż nie stara się żeby

żeby mu wszystkie słabość swoją opisał w szczególności? Podobnie też sobie względem swojego Duchownego Lekarza postępować powinien.

Po Świętym Bazylim kwitnął późniey Augustyn Święty, którego powaga, nawet u przeciwnych Wierze naszej względem szczególniejszy dla siebie ma. Mogł że ten Święty Ociec co jaśniejszego powiedzieć, nad to, co o nieuchronney Spowiedania się przed Kapłanem, y najszybszych grzechow, potrzebie powiedział? Niechay nikt nie mówi, są to wyraźne jego słowa (1) czynię pokutę w tajemności przed oczyma Boskimi: dość na tym że

(1) *Nemo sibi dicat occulte ago, apud Deum ago; novit Deus, qui mihi ignoscit, quia in corde ago. Ergo sine causa dictum est: qua solveritis in terra, soluta erunt in Caelo. Ergo sine causa sunt claves datae Ecclesiae Dei? Frustramus Evangelium Dei, frustramus verba Christi, promittimus nobis, quod ille negat? S. Aug. Hom. 49. Tom. 10. Edit. Froben. pag. 549.*

że ten, co mi ma użyczyć odpuszczenia, poznaie moją pokutę, którą czynię w jercu moim. Albowiem gdyby się tak rzecz miała, nie trzebaż by mówić, że daremnie rzekł Chrystus do swych Apostołów y ich Następcom: cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązano y na Niebie? Czyliż by nie poszło zatym, żeby klucze próżno były powierzone Kosciołowi? Coż więc? Toż chcemy wyzwać Ewangelią z tey skutku? Toż słowa Chrystusowe będziemy czynili daremnymi? I będziemy śmieli obcywać sobie to, czego on nigdy nie myślił użyczyć? Tenże Augustyn Święty w następującej Homilii chce tego (s) żeby się grzesznik nawracający do BOGA, uciekał do Kapłanów zawiadujących kluczami: żeby im odkrywał stan swojego sumienia: żeby się od nich dowiadywał co ma w dotyc czynieniu za swoje grzechy czynić: żeby nakoniec był gotow, jeżeli by jakie zgorzzenie dał,

ia-

(s) Jdem Hom. 50. Tom 10. Edit. Frenben. pag. 552.

iawnie go przez iawną Spowiedź zagładzić; a to wszystko według rady tego, któremu swoiego sumienia powierzył. Widziemy y tu, że na ow czas przed Spowiedzią publiczną, czyniono pierwey Spowiedź sekretną; y że nie wyiawiano tego wszystkiego w Spowiedzi publiczney, co wyiawiano w Spowiedzi sekretney.

Zniósł potym Święty Leo Papież, który około trzydziestu lat po Świętym Augustynie umarł, w Kościele Łacińskim zwyczaj Spowiedzi publiczney, y nie domagał się inney, oprocz tey, która się czyni przed samym Kapłanem w tajemności. Tego zaś znieśienia swoiego te trzy przyczyny dał. (1) Żeby wielu nie wyzuwało się z lekarstw pokuty przez wstyd; żeby nie wyiawiali nieprzyłaciółom swoim spraw takowych, któreby godne były kary naznaczoney przez prawa; y że do

(1) S. Leo. Epist. 136. Edit. Quesnel. pag. 356.

dosyć powinno bydź na tey Spowiedzi, która się wprzod czyni przed Bogiem, a potym przed Kapłanem. *Etenim sufficit illa Confessio, que primum Deo offertur tum etiam Sacerdoti.* Pokazuje uę z tąd iawnie, co Święty Leo miał za sprawę koniecznie potrzebną, a co za rzecz tylko dobrowolnie nadaną, a nawet za rzecz niebezpiecznie zbyteczną. Spowiedz tedy publiczna była tylko sprawą rozporządzenia Kościelnego, podległą odmianie; a zaś Spowiedź sekretna przed Kapłanem dla otrzymania rozgrzeszenia, była zawždy miana za nie uchronną y nieodmienną.

Przydam ieszcze z Wieku szostego Świętego Grzegorza W. abym przywiodłszy w pierwszey Kazania Części świadectwa od Wieku siódmego do Wieku trzynastego, a teraz wymieniwszy ie od Wieku pierwszego aż do Wieku siódmego, tym samym pokazał wam, że we wszystkich Wiekach Concillium Lateranenkie poprze-

przedzających uznany był od Wier-
nych obowiązek do takiej Spowie-
dzi, iaka teraz u nas jest. Ten tedy
wielki Papież, który na końcu szo-
stego Wieku rządził Kościołem, (u)
pokazał nam na zmartwychwstaniu La-
zarza, przecudne wyobrażenie na-
wrocenia grzesznika, a to z takim o-
pisaniem, iakie do naszej materji mo-
gło by bydź nazyprzypoittsze. Ka-
żdy grzesznik, mowi on, gdy grzech
swoy w sumieniu swoim tai, wewnątrz
się kryje. y iak gdyby w grobie pogrze-
biony został. Ale umarły z grobu wy-
cho-

(u) *Omnis peccator dum culpam suam
intra conscientiam abscondit, introrsum la-
tet, in suis penetralibus occultatur. Sed mor-
tuus venit foras, cum peccator nequitiis su-
as sponie confitetur. Lazaro ergo dicitur:
veni foras; ac si aperte cuilibet mortuo in
culpa diceretur, cur reatum tuum intra con-
scientiam abscondis? foras jam per Confes-
sionem egredere. Veniat itaque foras mor-
tuus, id est culpam confiteatur peccator; ve-
nientem vero foras solvant Discipuli. S.
Grego. Hom. 26. in Joan. Tom. 1. Edit.
Paris, pag. 1441.*

chodzi, gdy się grzesznik swoich nieprawości Spowiada. Łazarzowi tedy mówi: wyjdź z grobu, iak gdyby każdemu dla grzechu umartemu mowiono: za co winę twoję w sumieniu twóim tajsze? Już przez Spowiedź na widok wyjdź. Niech tedy umarły z grobu wyjdzie, to jest, niech się grzesznik swojego grzechu Spowiada: wychodzącego zaś z grobu na widok, niech Uczniowie, (to jest Kapłani) rozwiążą. Uważacie bez wątpienia, choć bym ja wam tego nie namieniał, że tu Grzegorz Święty mówi o wszystkich grzesznikach czuających się do grzechow śmiertelnych. *Omnis peccator... Cuilibet mortuo in culpa.* Ze mówi mianowicie o tych, ktorych są grzechy skryte. *introrsum latet, in suis penetrabilibus occultatur.* Ze poddaje wszystkich grzesznikow obowiązkowi Spowiedzi, ponieważ tylko za wypełnieniem tey kondycyi, mogą bydź przez Kapłanow rozwiązani. *Veniens vero foras solvant discipuli.*

Na coż się tedy zdadzą wszystkie od Kemnitiusza wymyślone różnice, y urojone dziewięć rodzajow Spowiedzi, ktoremi się chce z Nauki Oycow Świętych wyplątać? Choć by ich sobie ieszcze więcej uroił, nic to mu wszystko nie pomoże; bo przywiedzione Oycow Świętych słowa, jawnie pokazują, że oni do Spowiadania się wszystkich grzechow śmiertelnych, choć by też nayskrystszych, nie tylko przed Bogiem, ale też przed Kapłanem, ściśle zawsze y nie uchronony obowiązek uznawali.

Zarzuca on przeciwko temu, wiele mieysc Świętego Chryzostoma, ieszcze w Wieku piątym kwitnącego, w których zdaie się nie wyciągać po pokutujących innszey Spowiedzi, procz tey, która się przed samym tylko Bogiem czyni. Aleć wiedzić potrzeba, że Święty Chryzostom nastąpił na Stolicę Carogrodzką, po Nektaryuszu Patriarsze, który w Kościele owym Spowiedź publiczną zniósł; y wszelkie-

kiego z strony swoiey starania przy-
 kładał, aby ten Przodka swiego po-
 stępek przed Ludem swoim uspra-
 wiedliwił. Z tey tedy przyczyny
 mowil: (w) *Nie wysławiam was na*
Teatrum, nie wyciągam po was, abyście
się stawali widowiskiem ludziom, wy-
znając przed nimi grzechy swoje. O
tworzcie się BOGU, pokażcie się temu,
ktory nie będzie wyrzucał na oczy, wa-
szych rozwieżłości, ale ktory je zleczy.
 Znayduie się y innych wiele mieyć
 temu podobnych u tegoż Świętego
 Oycy; ale one bynajmniey nie zna-
 szą Spowiedzi, ktora się przed Bogiem
 przez Kapłana czyni: lecz tylko po-
 kazują niepożyteczność Spowiedzi,
 ktora się w obecności świadkow, y
 przed całym zgromadzeniem czyniła.
 Bo czyllż na inszych mieyscach nie
 wyraził dokładnie Chryzostóm Świę-
 ty, że iest nie uchronny obowiązek
 Spo-

(w) S. Chrysoſt. Hom. c. de incompr.
 Nat. Div. Tom. 5. apud Hugonem pag.
 1125.

Spowiadania się grzechow w szczególności przed Kaptanem? Nie wyciągaż on tego w Homilii dziwiątej na List Świętego Pawła do Żydow (x) jako najpierwszey powinności pokuty, żeby ludzie swe występki potępiali y onych się Spowiadali? I żeby im lepiej dał widzieć, że się Spowiedź tę przed Kaptanem czynić powinno, nie przydaż trochę niżej, że się im cześć wielka należy; ponieważ w ich to jest mocy aby grzechy odpuszczali? Nie napominaż Wiernych w Homilii 30. na Księgi Rodzaju (y) do czynienia szeszerey Spowiedzi, pod czas dni Świętych Wielkotygodniowych, stawiając im przed
oczy

(x) *Medicamentum Penitentia conficitur, primo condemnando, & confitendo propria peccata, S. Chryso. Hom. 9. in Epist. ad Hebr. Tomo 4. apud Hugonem pag. 393. (y) Facienda diligens, & pura Confessio... Per illud tempus possumus peccata confiteri, vulnera medico ostendere, & sanitatem consequi. Idem Hom. 30. in Genesim. Tom. 1. pag. 50. & 51.*

oczy pogodę czasu, ku wyjawieniu grzechow Kapłanowi, y ku pokazaniu Ran swoich temu to Duchownemu Lekarzowi? Nie mówiż on w Księdze drugiey o Kapłaństwie (z) że Biskup, albo też kto inszy mający staranie około Dusz, powinien wniesć we wszystkie kryłówki serca, przez należyte wypywanie się o wszystko, że powinien wziąć zupełną wiadomość o wszystkich chorobach, aby przyzwoite przeciwko nim lekarstwa przepisał? Nie zazywał tam przykładu Samarytanki, napominając Wiernych, aby się grzechow swoich Spowiadać nie wstydzili? Nie mówiż on nakoniec, że inne iego mieysca opuszczyć, w Homilii 33. na Ewangelią

Swię-

(z) *Itaque nihil horum relinquendum est, quod non probe excutiat atque examinet Episcopus; tum demum illum oportet remedia congrua, apte, accommodata afferre. Idem Ibidem Lib. 2. de Sacerdotio Tom. 4. pag. 500.*

Świętego Jana (a) że leźli by nie
 wyjawili y naykrytszych grzechow
swoich, tedy nie uydą publicznego
zawstydzienia, ktore ich w dzień o-
 statecznego sądu przed całym świa-
 tem spotka? Możeż co bydź nad to
 wszystko iśnieyszego?

Widziemy z tego wszystkiego ia-
 wnie, że Oycowie Święci po wszy-
 skie wieki nie inakzey po Wier-
 nych Spowiedzi wyciągali, tylko ta-
 kiej iaka teraz u nas jest. To jest
 że po wszystkie wieki uznawali nie
 uchronny dla Wiernych obowiązek,
 aby się ci wszystkich grzechow swo-
ich w szczególności przed Kapła-
nem Spowiadali. Zostaje teraz ro-
 strząsać: z kąd to obowiązek ten
 pochodzi, od kogo jest na Wiernych
 włożony, y co o nim ciż Oycowie
 Święci sądzili; a rzecz ta już nam

D

tey

(a) *Errata sua in medium adducant, nisi ve-*
lint in die illa borrenda universo orbi ea ma-
nifeste patere. Idem Hom. 33. in Joa.
Tom. 7. Op. 36.

tey trzeciej Kazania Części zabawą
 będzie. Odnowcie tu swoją w słu-
 chaniu pilność, bo jużemy do nay-
 walnieyszego rzeczy przedsięwzię-
 tey punktu przyšli.

CZĘŚC III.

Rzekłem na początku, y teraz
 toż samo powtarzam: że Oyco-
 wie Święci, tego zawsze zdania byli,
 iż obowiązek Spowiadania się grze-
 chow swoich przed Kapłanem w
 szczególności, z Boskiego prawa y po-
 stanowienia pochodzi; y że tego zda-
 nia swojego nie zbite z Pisma Świę-
 tego dowody mieli. I żebym wam
 to tak iśnie pokazał, lak iśnie twier-
 dzę: pewna nayprzod rzecz, że Oy-
 cowie Święci, iakośmy do tąd wi-
 dzieli, uznawali w grzesznikach o-
 bowiązek Spowiadania się grzechow
 swoich w szczególności; y to także
 nie mnley pewna; że obowiązek ten
 nie

ktory by ią Synod, ktory Papież, lub Biskup wprowadzać zaczął: y jezliby się ktory z nich wymienić mogli: tedy z naywiękzym do prawdy podobieństwem Innocenty III. Papież: ale jużesmy widzieli, że on nie był obowiązku tego początkiem; nie zostaje tedy, tylko powiedzieć, że obowiązek ten ieszcze za czasow Apostolskich do nas przyszedł. Już Słuchacze, oczywista z siebie rzecz jest, że Urząd y Władza Apostołów nie może się rościagać aż do przywiązywania łaski Boskiej, y odpuszczenia grzechow, do sprawy takiej, ktora by jedynie z ich ustawy była. Nie władną oni wolą Boską: nie mogą tedy iey przywiązywać do sprawy jedynie od siebie ustanowioney, za ktorey położeniem, ona by też łaskę nadawać, y grzechy odpuszczać obowiązana była: ale trzeba wyraźney na to samegoż Pana BOGA woli, dobroci, postanowienia, obietnicy. Trzeba tedy z tą koniecznie
wnieść,

wnieść, że Spowiedź łaskę nadająca, y grzechow odpuszczenie przynosiąca, z Boskiej ustawy pochodzi, y innego wynalezcą, krom samegoż Chrystusa, nie ma.

A co my tu przez nie zbitą konsequecyą wnosimy, to Oycowie Święci wyraźnemi słowy zeznają. Tertullian mowi (c) że Zbawiciel postanowił Exomologesim: iuż Exomologesis, jest albo samaż Spowiedź, albo takowa pokuty sprawa, która ją albo poprzedzającą znaczy, albo też ją w sobie zamyka. Święty Cyprian powiada (d) że Spowiedź jest potrzebna według rządu y ćwiczenia Zbawicielowego. Święty Leo twierdzi (e) że Chrystus dał moc Przeło-

zo.

(c) *Institutam à Domino exomologesim.* Tertul. Lib. de Penit. Edit. Froben. pag. 485.
 (d) *Quanto magis hoc in gravissimis delictis secundum Disciplinam Domini observari oportet.* S. Cypr. Lib. 3. Epist. 15. Edit. Froben. pag. 96. (e) *Prepositis Ecclesia hanc tradidit potestatem, ut confitentibus actionem Penitentia darent.* St. S. Leo. Epist. 83. ad Theod. Edit. Quesnel. p. 308.

żonym Kościeloym, aby do Sakramentalnego Stołu przypuszczali tych, którzy by się wyśpowiadali, y z Bogiem się przez Kapłanow pojednali. A Jan Rayteński mowi (f) że obowiązani jesteśmy mocą przykazania Boskiego Spowiadać się szczerze y proflu grzechow naszych. Ciż Oycowowie Święci przypisują Spowiedzi tę moc y dzielność, ktorey Ludzie nadać nie mogą. Orygenes powiada (g) że Spowiedź ma moc gładzić grzechy. Tertulian mowi (h) że Spowiedź gaśi ogień piekielny. Chryzostom Święty twierdzi (i) że Spowiedź

(f) *Quia simpliciter confitevi peccata tenemur ex necessitate Divini mandati.* Joan. Rayt. in grad. 4. Tom. 10. Bibl. PPM. apud Anissonios. pag. 511. (g) *Si revelaverimus peccata, delebuntur.* Orig. Hom. 17. in Lucam. Edit. Froben. Tom. 2. pag. 261. (h) *Exomologesis extinguit gehennam.* Tertul. Lib. de Penit. Edit. Froben. pag. 485. (i) *Confessio, praeitorum est abolitio delictorum.* S. Chryso. Hom. 20. in Genes. Tom. 1. apud Hugonem pag. 30.

wiedź jest zgładzeniem grzechow
popelnionych. Ambroży Święty na-
ucza (k) że Spowiedź nas uwalnia
od karania, ktorego nie unikniemy,
szukając z występkuw naszych wy-
mowek. Ś Augustyn Święty przy-
daie, (l) że Spowiedz sprawuie w
Duszy grzesznika wesele y zdrowie.
Już czyliż to są skutki takowey
sprawy, ktora by iedynie z ustawy
ludzkiey była? Spowiedź tedy skutki
te sprawująca, nie z ludzkiey lecz z
Bołskiey ustawy pochodzi.

Daley ciż Oycowie Święci za pe-
wną to rzecz mają, że Chrystus Pan
włożył na Kapłanow Urząd Sędzie-
go, aby o grzechach ludzkich rozsa-
dzali, y według słuszności, albo je
odpu-

(k) *Plurimum Suffragatur red veretur-
da Confessio, & panam quam in Confessi-
one non possumus, pudore sublevamus.* S.
Ambr. in Psal. 37. Tom. 1. Edit. Paris.
pag. 321. (l) *Tristis es antequam confitea-
ris, Confessus exulta, jam sanaberis.* S.
August. in Psal. 66. Tom. 3. Edit. Froben.
pag. 690.

odpuszczali, albo też zatrzymywali. Święty Ambroży mówi (m) że Chrystus moc sądzenia na swym miejscu, polecił Apostołom y ich Następcom. Święty Hieronim powiada (n) że się będzie bardzo strzegł zle o tych mo-
 wie, którzy nastąpili po Apostołach, y którzy mając klucze od Królestwa Niebieskiego, nie iako poprzedzają Dzień sądny, przez sąd od siebie uczyniony. Święty Chryzostom twierdzi (o) że ta jest między Kapłanami starego Testamentu, y Kapłanami nowego Prawa różnica, iż tamci nie mieli inšzey mocy, tylko
 moc

(m) *Quod autem erat iudicii sui dedit Apostolis.* S. Ambro. in Psal. 38. Edit. nov. vz. pag. 858. (n) *Qui claves Regni Caelorum habentes, quodammodo, ante diem iudicii iudicant.* S. Hiero. Epist. ad Heliod. de vita solit. Edit. Martianay. part. 2. pag. 10. (o) *At verò Sacerdotibus nostris non corporis lepram, verum anima sordes, non dico purgatas probare, sed purgare prorsus concessum est.* S. Chryso. Lib. 3. de Sacerdot. Tom. 5. apud Hugonem. pag. 509.

moc opowiadania że się zostało u-
 zurowionym od trądu; ci zaś rzeczą
 samą Dulsze od niego uzdrawiają.
 Tenże Chryzostom Święty naucza
 (p) że BOG dał taką moc Kapła-
 nom, iakiey ani Aniołom, ani Ar-
 chaniołom nie użyczył; ponieważ ni-
 gdy tego im nie powiedział: grze-
 chy które wy odpuszcicie będą od-
 puszczone. Naostatek tenże Chry-
 zostom Święty powiada (q) że O-
 ciec Przedwieczny dał moc Synowi
 swojemu na sądzenie, we wszelkiej
 iaka tylko bydź mogła obszerności;
 a Syn teyże samey mocy, nic z niey
 nie uymuiąc, Kapłanom użyczył.
 Jako tedy Syn Boski zdaniem Oycow
 Świętych jest prawdziwym Ludzi Są-
 dzia

(p) *Quam potestatem Deus, neque An-
 gelis, neque Archangelis, datam esse volu-
 it: neque enim ad illos dictum est: quae-
 cunque alligaveritis &c. Idem Ibidem
 Lib. 3. de Sacerdot. pag. 509. (q) Pater
 omnifariam Filio potestatem dedit; ceterum
 video eandem omnifariam potestatem a Dei
 Filio illis traditam. Idem Ibidem.*

dział od Oycy postanowionym: tak też Kapłani zdaniem tychże Świętych Oycow, są prawdziwemi Ludzi Sędziami od Boskiego Syna postanowionemi. A z tąd idzie, że aby dobrze o grzechach sądzili, y którym je odpuszczyć, a którym zatrzymać potrzeba wiedzieli, te sobie w szczegulności mieć odkryte y wyjawione powinni.

I ta to Słuchacze przyczyna jest, która Oycow Świętych przywozowała, aby na Spowiedź, jako na postanowioną od BOGA poglądali. Bo zważając rzecz do gruntu: nie leższe to wcale pewna, że Chrystus dał Apostołom, a w ich Osobach innym Kapłanom, moc odpuszczenia y zatrzymania, związania y rozwiązania? Będziemyż rozumieli, że ją dał na to, aby iey nie bacznie, y bez poznania sprawy zażywali? Czyliż sam że BOG nie raczył nam wyrazić, że tego sobie życzyć potrzeba w szafarzach Tajemnic Boskich, ażeby pilni

ni y wierni byli? Kiedy tedy Zbawiciel rzekł Apostołom: *którym odpuszcicie grzechy, są odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane.* czyliż ich tym samym nie obowiązał, aby rozeznawał grzechy od grzechow; którym by to ie odpuszcząć, a którym zatrzymować potrzeba? I czyliż to rozeznawanie grzechow od grzechow, działać się może bez uważania ich wszczegulności? I czyliż to ich uważanie w szczegulności, bydź może, bez ich wyznania, czyli Spowiedzi? Ktoż tedy nie widzi że nieuchronna Spowiedzi potrzeba iest tu doskonale ugruntowana, przez wnieślenie, iak tylko może bydź najbliższe?

Mowią na to Przeciwnicy nasi, iż pomienione Ewangellii słowa tylko pożytek, nie zaś konieczną Spowiedzi potrzebę wyrażają; gdyż mogą bydź inne drogi, ktoremi by się do pojednania z Bogiem przyszło. Ale oni tak mówiąc, nie zważają tych
Chry-

Chrystusa Pana słów: *którym zatrzymacie, są zatrzymane.* A iakąż by słowa te prawdę w sobie miały; gdyby inſze oprócz Spowiedzi, do poiednania ſię z Bogiem drogi były? Dajmy to bowiem, żeby komu Kapłan nie dał rozgrzeſzenia; w tey okoliczności on mu bez wątpienia grzechy zatrzymaie. Oni mówią że takowy człowiek ma inne drogi do poiednania ſię z Bogiem; powiadaią tedy, że mu będą grzechy odpuszczone, chociaź by mu ie Kapłan zatrzymał. Ale czyliż to powiadając, nie powiadaią rzeczy słowom Chryſtuſowym przeciwney. *którym zatrzymacie, są zatrzymane?* Koniecznie tedy potrzeba, dawszy Kapłanowi poznać ſtan ſwoiego ſumienia, otrzymać od niego rozgrzeſzenie: y mówiąc o tym podług tego co ſię poſpolicie dzieie, ten ieſt iedyny ſpoſob, aby znowu do łaski Boſkiey powrócić. Jeżeli zaś ſkrucha, ſama przez ſię uſprawiedliwia, w takowych przypadkach, w kto-

w których nie można się Spowiadać; tedy y ona nie może mieć tego skutku, tylko złączona z szczerym pragnieniem Spowiadania się iak nayprędzey.

I to też tu uwagi godno: że podług wyrażenia Ewangelli, klucze dane były Urzędnikom Kościelnym czyli Kapłanom. Bo iako nie może nikt wniesć do Domu zamkniętego, jeżeli mu nie otworzy ten, co ma klucz od niego; tak też nie może nikt wniesć do Nieba, które mu się przez grzech zamknęło; jeżeli mu to nie będzie otwarte za sprawą Kapłanów. Bo naco by się zdało mieć klucze do Domu iakiego, gdyby wstęp do niego był każdemu otwarty, nawet po mimo wolą tego, który by klucz od niego trzymał? Już iako nie dale się kluczow człowiekowi tym umysłem, aby on tylko oznaymiał, czy drzwi otwarte lub zamknięte są, ale aby je otwierał lub zamykał rzeczą samą; tak też moc

Ka-

Kapłanom nadana, nie zasadza się na oznaymieniu tylko czy grzechy odpuszczone lub zatrzymane są, ale na odpuszczeniu lub zatrzymaniu ich rzeczą samą. Toż samo też rozumieć się ma o słowach wiązania y rozwiązania, ktorých podobnież Chrystus do Apostołów y ich następców zażył. W prawdzie wiązać y rozwiązywać, nie jest to tylko oznaymiać, że kto jest związany albo rozwiązany; ale jest to wkładać więzy, albo je zdeymować rzeczą samą. I zaiste gdyby Kapłani tylko o odpuszczonych lub zatrzymanych grzechach oznaymowali, a nie rzeczą ie samą odpuszczali lub zatrzymywali; coż by oni sobie nad innych osóblwszego od Chrystusa udzielonego mieli? Nie mogli by każdy Anioł, czy dobry, czy zły, każdy człowiek czy wierny, czy nie wierny, a nawet czy Męszczyzna, czy Niewiasta, o grzechach odpuszczonych lub zatrzymanych oznaymiać? Albo na co
by

by się przydało, głuchych, y chorych bez zmyśłow, rozgrzeszać; kiedy oni takiego o grzechach odpuszczonych oznajmienia usłyszyć nie mogą? Kapłani tedy z postanowienia Chrystusowego rzeczą samą grzechy odpuszczają albo zatrzymują, rzeczą samą wiążą albo rozwiązują; co iedno jest iak gdybym mówił, rzeczą samą grzechow ludzkich Sędziami są: a zatym z postanowienia Chrystusowego powinni mieć wyiawione sobie wszystkie grzechy w szczególności, aby je odpuszczając lub zatrzymując, wiążąc lub rozwiązując, dobrze o nich rozśadzali. I żeby już żadney o tym wątpliwości nie było, Kościół Święty, kolumna y podpora Wiary, na Concilium Trydenckie zgromadzony, Klątew rzucił na tych, (r) którzy by trzymali: że Spowiedź Sakramentalna nie jest albo ustanowiona, albo do zbawienia potrzebna z Bo-

(r) Conc. Trid. Sess. 14. Can. 6.

z Boskiego prawa: albo ktorzy by
mowili że sposob sekretnego Spo-
wiadauią się samemu Kapłanowi, kto-
ry Kościół Katolicki od początku za-
wsze zachowywał y zachowuje, nie
jest postanowiony y przykazany o I
Chrystusa, ale tylko wynaleziony od
Ludzi. *Si quis negaverit Confessionem
Sacramentalem, vel institutam, vel ad
salutem necessariam esse jure Divino:
aut dixerit, modum secretae confitendi solum
Sacerdoti, quem Ecclesia Catholica ab
initio semper observavit, & observat,
alienum esse ab institutione & manda-
to Christi, & inventum esse humanum;
anathema sit.*

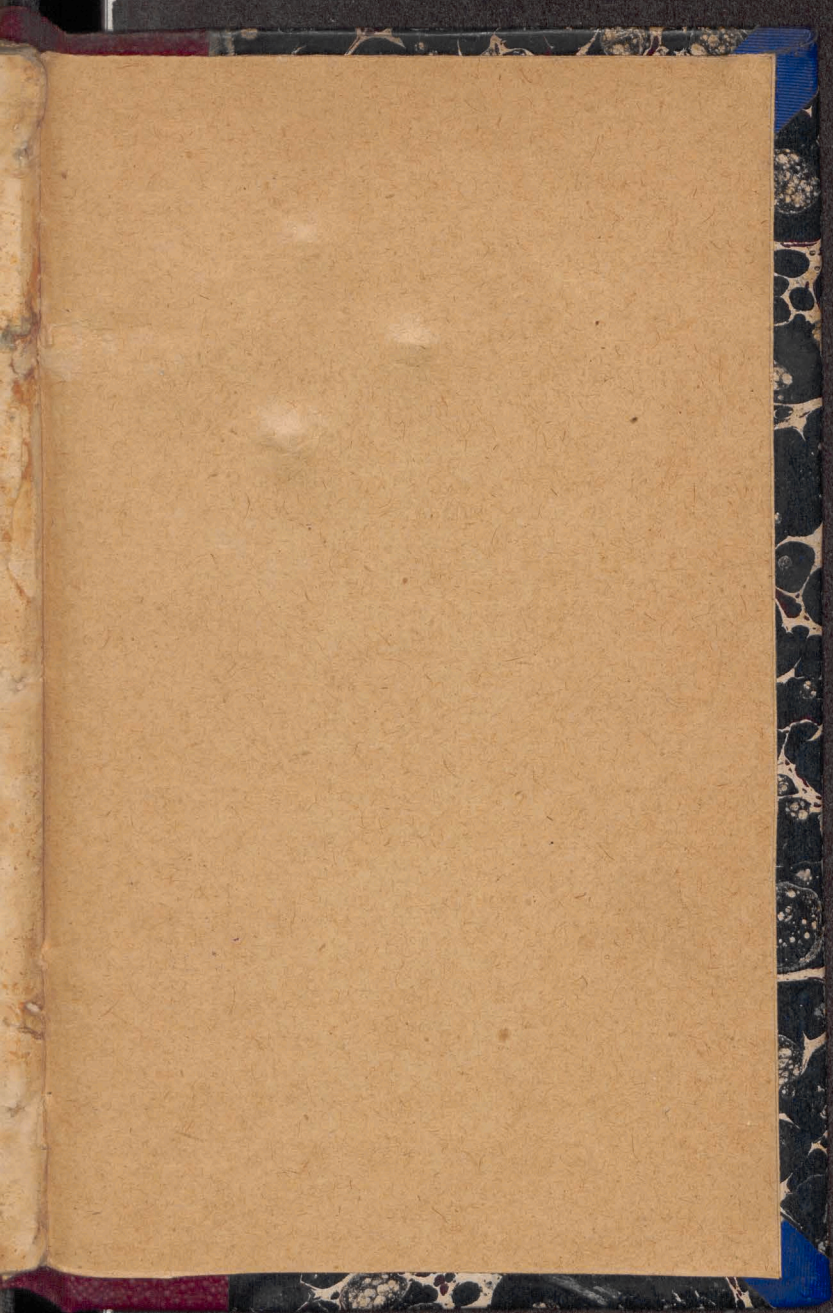
I to to wszystko Słuchacze jest,
com wam miał powiedzieć o nie u-
chronney potrzebie Spowiedzi takiej,
jaka u nas jest: że ona jest z Bo-
skiego postanowienia; że ma po so-
bie świadectwo wszystkich wieków,
y naywyraźniejszy Pisma Świętego
słowa; że jest drogą do pojednania
się z Bogiem, ktorey nie mogł kto
inšzy

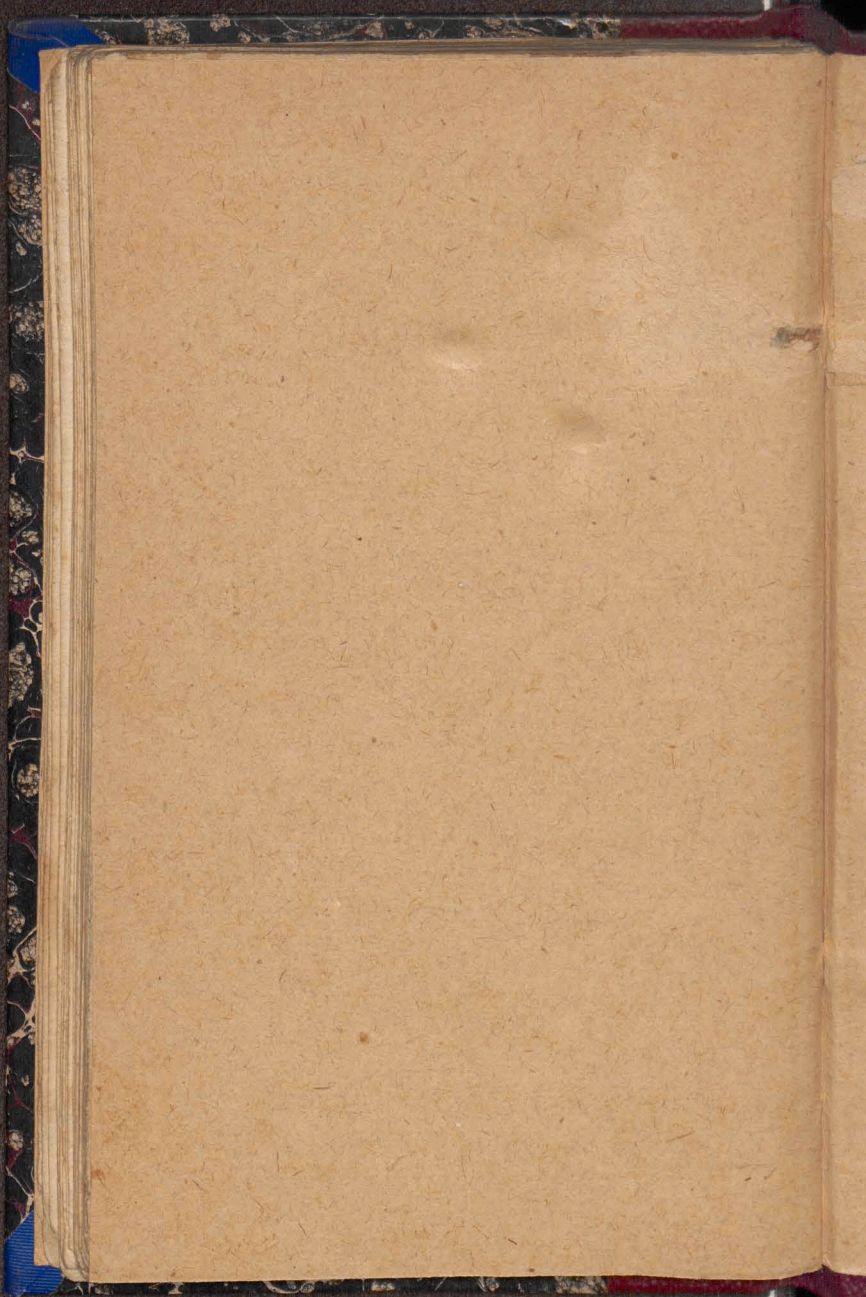
Inszy przepisać tylko sam że BOG.
 Niechay że nam teraz przyganiają
 Wierze naszej przeciwni, iakobysmy
 się przywięzywali do gałganów szcze-
 rego podania ludzkiego, iako byśmy
 lubili niewolą, y samo chcąc podda-
 wali się wymysłom tych, ktorzy chcą
 sobie nad sumieniem naszym prze-
 wodzić. Ale niech się Auznością
 rządzą! Jzaliż my godni przygani
 dla tego, żeśmy zatrzymali u siebie
 zwyczaj, ktorysmy wzięli od Oy-
 ców naszych; ktorego nie można
 znaleźć początku w żadnym Wieku
 późniejszym, po Wieku Apostolskim;
 który był statecznie zażywany od
 Cesarzow, Królów, y wszystkich
 Xiążąt Chrześciańskich? Zwyczaj
 ktory bez wątpienia nie znalazł by
 był Osob powolnych sobie, gdyby
 był do nich nie przyszedł, od wła-
 dzy nad Ludzką wyższej? Zwyczaj
 tak pożyteczny do zachowania nie-
 winności, tak zdolny do nawrócenia
 grzesznikow, tak skuteczny do uspo-

koienia serc pokornych, tak przy-
zwoty do powściągnięcia namiętno-
ści wyuzdanych, tak szczęśliwy do
przywrocenia porządku y sprawie-
dliwości, do nadgodzenia krzywd
y izkod inaczey nie nadgodnych,
do naprawienia nakoniec interesu
swoiego zbawienia, choć by też on
był w stanie naygorszym? Niechay-
że więc będzie pochwalony Pan y
Zakonodawca nasz JEZUS Chrystus,
za ten Statut swój, tak pełny miło-
sierdzia y pociechy dla nas, y nie-
chay nam łaski swoiey użyczy, aby-
śmy powinności tey, tak nam potrze-
bney, dobrze, zbawiennie, y iak nay-
częściej zadasyć czynili.

Ad M. D. G.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0024795

